

CZESŁAWA MITRUS

ur. 1928; Kozłówka

Miejsce i czas wydarzeń	Kozłówka, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, etnografia, kultura ludowa, obrzędowość rodzinna, wesele, zwyczaje weselne, talerz, prezenty, rozmięnianie pieniędzy, oczepiny, rozbijanie talerza o sufit, welon, druhna, wróżby weselne, Kozłówka

Zwyczaje weselne

Talerz się stawiało, chusteczką się przykryło, goście prezentów nie dawali. A jak tam były prezenty to kładły kolo talerza, a każdy rzucał tam parę złoty, a przeważnie sobie rozmieniali na drobniejsze i dru..., starosta ze starościno koło tych młodych. Starosta miał wódkę, starościna zakąskę i kieliszków było dwa i nalewali. A te które rozmieniały pieniądze, no to wiesz, chciały więcę wódki wypić to dawały drobniejsze, i... i oczepiny były. A później jak już był koniec, no to młode pieniądze wszystkie zebrały, w chusteczkę zawiązały, a starszy družba, rozumisz, brał ten pusty talerz. Ze starszą druhną tańcowali. O sufit go rozbił. I później tańcowały. A jeszcze przed tem to jak na ocepiny to z pani młodej welon zdjęli i na starszą druhnę. A później starsza druhna no gdzie rzuciła? Na piec! Zaro. Albo z tyłu, za siebie, i któraś dziewczyna, jak złapała to wpirw za mąż wyszła. [Na piec] no bo jak był syn jeszcze to mogła wyjść za drugiego. Starsza druhna na... za syna, tego... tej, tej gospodyni. [...] A ślub jak brali przy kościele to starsza druhna welon zarzucała panu młodemu na... na nogi. Dlatego żeby miała górę kobieta. [...] A, koźmi. Na furmance [do ślubu jechano]. Tak jak u mnie było sześć wozy. Parę koni i... i się jechało. Najgorzej jak się wóz rozleciał, to mówiły, że już się małżeństwo rozleci. Albo umrze, albo, albo co inne.

Data i miejsce nagrania	2011-08-02, Kozłówka
Rozmawiał/a	Magdalena Pietrzak
Transkrypcja	Magdalena Pietrzak
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"